didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 178**
Data wydania: grudzień 2023
Źródło:
https://didaskalia.pl/pl/artykul/wiele-glosow-wiele-cial-czyli-polifonia-tanca-i-choreografii-w-warszawie

/ TANIEC

Wiele głosów, wiele ciał, czyli polifonia tańca i choreografii w Warszawie

Hanna Raszewska-Kursa

I. Nadstawiam ucha i wyglądam przez okno

Od lat co jakiś czas można usłyszeć lub przeczytać nawracający postulat, że środowisko taneczne powinno zjednoczyć się i mówić jednym głosem. Miałoby to zwiększyć szanse na poprawę sytuacji tej najbardziej zaniedbanej infrastrukturalnie dziedziny sztuki, ponieważ integracja wypowiedzi sprzyjałaby klarowności artykułowania potrzeb i dotarciu ich na biurka odpowiednich instytucji sprawczych. Osobiście uważam ten postulat za mylny, ponieważ w tańcu i choreografii, jak i w innych dziedzinach sztuki, współistnieje wiele nurtów, a ich potrzeby nie zawsze są takie same. Do innej publiczności kieruje wypowiedzi artystyczne balet, do innej choreografia eksperymentalna, innymi środkami wyrazu posługuje się teatr tańca, innymi praktyki improwizacji scenicznej, innych scen potrzebuje butō, innych zespoły folklorystyczne, inne warunki pracy potrzebne są do tworzenia

kameralnego performansu galeryjnego, inne do spektakularnego widowiska.

Od środowiska muzycznego nie oczekuje się chyba, że kapele tradycyjne zjednoczą się w artykułowaniu potrzeb z bandami metalowym, eksperymentujący jazz będzie mówić jednym głosem z orkiestrami symfonicznymi, a artyści poezji śpiewanej sformułują postulaty ramię w ramię z wokalistkami punkowymi. W sztukach wizualnych nie zaobserwowałam zaganiania pod jedną flagę realistycznego malarstwa, grafiki op-artowej i abstrakcyjnej rzeźby. W filmie nie widzę postulatów zebrania pod jednym szyldem krótkometrażowego eksperymentu i monumentalnego dramatu obyczajowego. W teatrze dramatycznym i literaturze sprawa jest równie oczywista: zgadzamy się na różnorodność, nie lżymy jej mianem „środowiskowych podziałów", przyjmujemy do wiadomości istnienie wielu obszarów w jednym polu i nie oczekujemy jednego głosu. Rozumiemy też, że oprócz różnic formalnych i gatunkowych istnieje sieć różnicująca w aspekcie trybów pracy i zatrudnienia: można pracować na etacie lub być freelancerką, można prowadzić zespół albo być jego członkiem, można żyć ze sztuki i można łączyć zawód artystyczny z inną pracą; można też to wszystko przeplatać.

Czemu w tańcu miałoby być inaczej?

Czy oczekiwanie mówienia jednym głosem nie jest opresyjne?

Czy nie jest tak, że żądanie zjednoczenia, niezależnie, czy płynące z zewnątrz, czy rodzące się w środowisku, to po prostu forma (samo)dyscyplinowania? Czy nie jest tak, że poszturchiwanie (czasem: poszturchiwanie się) tym postulatem wynika z tego, że w porównaniu do innych dziedzin sztuki jest nas mało, co wytwarza iluzję, że wewnętrznego zróżnicowania brak? Albo: łatwiej je zignorować, ujednolicić, uciszyć?

Absolutnie nie zachęcam do podziałów rozumianych jako okopywanie się w uzbrojonych twierdzach i zrywanie linii komunikacyjnych między nimi. Ale nie umiem zrozumieć, czemu mielibyśmy udawać, że wszyscy jesteśmy tacy sami i mamy takie same potrzeby. Dlaczego mielibyśmy ukrywać wewnętrzne zróżnicowanie, które jest przecież siłą i bogactwem w każdej dziedzinie sztuki?

Z tym niezrozumieniem zaczynam pisać tekst o warszawskiej scenie tańca i choreografii takiej, jaką ją widzę: jako wielobarwny gobelin spleciony z wielu pasm, które nieraz się owocnie spotykają, ale zarazem zachowują cenną odrębność; takiej, jaką ją słyszę: jako wielogłosowy, niejednorodny pochód wielu głosów, czasem harmonijnie zestrojonych, czasem rozbieżnie uderzających w kontrastowe rejestry. Muszę podkreślić, że piszę o artystycznej tkance miasta obserwowanego tu i teraz. Intencją poniższego przeglądu jest spojrzenie na przekrój najbardziej aktualnej współczesności, synchroniczna prezentacja rzeczy, w których zanurzyć można się dziś. I choć nie zaistniały one w próżni, choć wiele z nich nie powstałoby, gdyby nie osoby i inicjatywy z dawniejszych czasów, w tym te już w Warszawie nieobecne, to tym razem nie o przeszłości mowa. Popatrzmy z lotu ptaka na miasto teraźniejsze, które widać przez okno otwarte 15 listopada 2023, kiedy kończę pisać ten tekst.

II. Adresy stałe, programy regularne, repertuary – gdzie taniec jest

Czy kiedy chcemy iść do teatru, rzeczywiście idziemy po prostu „na teatr”? Czy jednak mamy jakiś gust, jakiś nastrój, jakieś nawyki, i jedni sprawdzą, co tam progresywnego w Studiu, a inni – co wesołego w Komedii albo wzniosłego w Narodowym? Myślę, że jednak to drugie. Jakie adresy możemy

zaś sprawdzać, szukając repertuaru tańca i choreografii i na jakie profile estetyczne trafimy pod którym szyldem?

II.1. Specjalizacja w jednym nurcie

Jeśli interesuje nas balet, to sprawa jest prosta: plac Teatralny 1, czyli państwowa instytucja, Teatr Wielki – Opera Narodowa, gdzie działa Polski Balet Narodowy. Zobaczymy tu przede wszystkim balety klasyczne (*Bajadera* w wersji Natalii Makarowej[1] czy *Don Kichot* w wersji Alexeia Fadeyecheva[2]) i współczesne (*Dracula* Krzysztofa Pastora z librettem Pawła Chynowskiego[3] czy *Fredriana* – dwuspektaklowy wieczór złożony z prac Anny Hop i Conrada Drzewieckiego – z uzupełnieniami Emila Wesołowskiego[4]); w repertuarze jest też romantyczna *Giselle* w wersji Mainy Gielgud[5]. Słowo „repertuar" jest tu bardzo istotne, balet bowiem na tej scenie oglądać można regularnie, a spektakle, choć różny mają czas życia, to raczej nie schodzą z afisza po dwóch-trzech wystawieniach, co w innych nurtach bywa regułą. Jednorazowe prezentacje zdarzają się rzadko i zwykle wchodzą w skład większych wydarzeń, jak np. Dni Sztuki Tańca.

Warto odnotować pewne novum: funkcjonujący od niedawna obok głównego zespołu PBN Junior, czyli grupę świeżych absolwentów i absolwentek szkół baletowych, którzy przez rok-dwa będą pracować w warunkach szkoleniowych, by w przyszłości móc starać się o zatrudnienie w zespole. To cenna idea w kontekście jednego z głównych problemów edukacji klasycznej, jakim jest niesatysfakcjonująca liczba poszkolnych angaży do teatrów. Takie szlifowanie talentów młodzieży jest spójne z innym działaniem prorozwojowym w TW – ON: uzupełnianiem zdolności osób tańczących o rzemiosło choreograficzne. Od wielu lat zamysł ten realizuje się w postaci Kreacji – wieczorów, podczas których prezentowane są krótkie formy w

choreografiach tancerzy i tancerek PBN.

Scena TW – ON to adres, który specjalizuje się w jednym nurcie sztuki tanecznej. Drugim tego typu miejscem jest Komuna Warszawa (ul. Emilii Plater 29). Placówka prowadzona przez Stowarzyszenie Teatr Komuna Warszawa, z Aliną Gałązką i Grzegorzem Laszukiem jako liderskim duetem, zajmuje się w zasadzie teatrem, ale rozumie go jako teren przenikania się sztuk najróżniejszych. W kwestii tańca trzyma się nurtu choreografii eksperymentalnej, którą zarówno produkuje u siebie, jak i zaprasza z zewnątrz. To tu odbyły się premiery takich hitów jak transowa *Larva* Marty Ziółek i Teresy Fazan[6] (w ramach rezydencji kuratorowanych przez Markusa Öhrna) czy kontemplacyjny *Imperial* Pawła Sakowicza i Anki Herbut[7] (w wykonaniu choreografa, Agnieszki Kryst i Katarzyny Sikory). Tu można było zobaczyć poruszające wieloobsadowe *Tranquillo* Teatru Klucz im. Wojciecha Deneki w choreografii Janusza Orlika[8] czy intymne *Czarny to mój szczęśliwy kolor* Michała Przybyły z dramaturgią Marcina Miętusa[9]. Co ważne, Komuna stawia na regularną eksploatację swoich tytułów, a także wraca do starszych produkcji. W ramach jesiennego Sosz Fest można było zobaczyć powstałe jeszcze w poprzedniej siedzibie (przy Lubelskiej 30/32) prace z dramaturgią Joanny Ostrowskiej i Pawła Soszyńskiego: przewrotne *RODOS* Wojciecha Grudzińskiego[10] (w wykonaniu choreografa, Oskara Malinowskiego, Aleksandry Bożek-Muszyńskiej i Tamary Olgi Briks) czy filozoficzną *Sadę Yakko* Hany Umedy/Sady Hanasaki[11] (w wykonaniu choreografki, Natalii Jarzębskiej i Grudzińskiego).

Cały ten kocioł wrze, produkuje, prezentuje i stymuluje w formule Społecznej Instytucji Kultury. O podmiotach współfinansowanych przez miasto w ramach tego programu będzie w tym tekście mowa jeszcze nieraz, w kwestiach pozaartystycznych należy zaś nadmienić teraz, że Komuna

zainicjowała w lutym 2023 cykl debat o stołecznej scenie sztuk performatywnych, w tym tańca. Wyrosła stąd zaskakująco żwawa odnoga, która we wrześniu zaowocowała zobowiązaniem ze strony miasta do rozpoczęcia prowadzonych we współpracy z m.in. Warszawskim Obserwatorium Kultury oraz warszawskimi środowiskami tańca i choreografii działań, mogących doprowadzić do radykalnej zmiany na instytucjonalnej mapie. Od końca 2024 roku do grudnia 2025[12] w Pawilonie nad Wisłą (obecnej siedzibie Muzeum Sztuki Nowoczesnej) planowany jest program pilotażowy, który ma być realizowany przez wyłonione konkursowo grono kuratorskie. Wśród możliwych efektów pilotażu w opracowaniach WOK-u wymienione są: konkurs na osobę dyrektorską przyszłej instytucji i otwarcie na początku 2026 roku stałej instytucji, poświęconej wyłącznie tańcowi[13].

Poświęconej.

Wyłącznie.

Tańcowi.

Jeśli do tego dojdzie, będzie to sukces na historyczną skalę, zważywszy że pierwsza inicjatywa warszawskich środowisk, mająca doprowadzić do powstania sceny wyłącznie tanecznej, miała miejsce okrągłe dziewięćdziesiąt lat temu, bo już w 1933 roku. I trochę zazdroszczę osobom, które znajdą się w komisji jurorskiej open-calla czy zespole opiniującym oferty złożone do pierwszego konkursu. Będą miały przed sobą fascynującą lekturę: zestawienie kilku? kilkunastu? najpewniej znacząco zróżnicowanych koncepcji programowych miejsca, na które już teraz, jeszcze zanim zaistniało, skierowana jest uwaga całego miasta, a także wielu osób spoza niego.

Tymczasem wróćmy do sytuacji bieżącej. Innym adresem, pod którym może nie bardzo często, ale regularnie można oglądać choreografię eksperymentalną, jest ul. Józefa Madalińskiego 10/16, czyli Nowy Teatr – miejska instytucja kultury. To miejsce skoncentrowane wokół teatru dramatycznego nie traci z oczu innych dziedzin sztuki, w tym tańca i choreografii, produkując spektakle i zapraszając tytuły gościnne. W ramach programu Poszerzanie Pola, kuratorowanego przez Joannę Leśnierowską, wyprodukowano m.in. emancypacyjną *Expirię* Agnieszki Kryst i Agaty Siniarskiej[14] (w koprodukcji z Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach) czy (również w koprodukcji z Kielcami, a także z krakowską Łaźnią Nową) *Publikę* Aleks Borys i Marii Stokłosy (konsultacje dramaturgiczne: Dorota Sosnowska, Katarzyna Sztarbała)[15], radykalnie przemodelowującą relacje między sceną a widownią. Z gościnnych prezentacji Nowego gorąco dyskutowane było kontrowersyjne *Tanz* Florentiny Holzinger (udział wzięli: Renée Copraij, Beatrice Cordua, Evelyn Frantti, Lucifire, Annina Machaz, Netti Nüganen, Suzn Pasyon, Laura Stokes, Veronica Thompson, Lydia Darling)[16] czy osobiste *Fuck Me* i *Love Me* Mariny Otero (ten drugi spektakl we współpracy reżysersko-dramaturgicznej z Martínem Floresem Cárdenasem)[17]. Na świetlicowej scenie Nowego można zaś oglądać choreografię dla młodej widowni, zapraszającą do innego niż nawykowe doświadczania cielesności: *MaMoMi* Izabeli Chlewińskiej[18] w wykonaniu choreografki i Katarzyny Sitarz czy *Gdzie się kryją zmysły?* Renaty Piotrowskiej-Auffret[19] w wykonaniu Magdy Fejdasz i Dany Chmielewskiej.

II.2. W jednym nurcie i w związku z jednym podmiotem

Jak widać, z powyższych adresów pozabaletowych żaden nie jest związany z jedną grupą. Stała scena jest – z przerwami – atrybutem Teatru Tańca Zawirowania, prowadzonego przez Fundację Scena Współczesna, któremu

szefują Włodzimierz Kaczkowski i Elwira Piorun. TTZ dawniej tańczył w Starej Prochowni, potem dzielił ze specjalizującym się w komediach Teatrem Scena Współczesna salę przy Belwederskiej 20/22, a do lipca 2023 – przy Giordana Bruna 9. Obecnie trwa szykowanie nowej siedziby, a spektakle zespołu krążą głównie poza stolicą i, co jest istotną częścią działań TTZ, po scenach zagranicznych.

Grupa od początku konsekwentnie tworzy w nurcie teatru tańca. Od paru lat skład zmienia się tak dynamicznie, że za kalejdoskopem nazwisk niełatwo nadążyć, linia programowa jednak jest stabilna. Obecnie w obsadach, obok Piorun, najczęściej można zobaczyć Annę Banasik, Liwię Bargieł, Michała Adama Górala, Ilonę Gumowską, Aleksandrę Krajewską, Agatę Pankowską, Izabelę Prokopek, Michała Przybyłę, Magdalenę Wójcik, a także Amandę Nabiałczyk czy Anitę Sawicką-Abramowicz. W repertuarze znajdują się spektakle w choreografii Piorun, jak inspirowane dramatem *Tańcząc „Boską Komedię”* (dram. Aleksandra Kostrzewa)[20] czy sięgające do literatury *Opowiedz nam o przyszłości* (scen. Kaczkowski)[21], a także autorstwa gościnnego: dawnej tancerki zespołu z jego najlepszych czasów, Karoliny Kroczak (polityczne *Empty Bodies*)[22], czy Daniela Abreu (nastrojowe *Real Love*)[23]. Grupa wchodzi w polskie i międzynarodowe koprodukcje (czasem pod marką TTZ, czasem jako Centrum Teatru i Tańca Zawirowania, o którym więcej za chwilę), czego rezultatem bywają tak udane prace jak *Policzalni* (chor. Anna Piotrowska, wyk.: Joanna Brodniak, Kamil Bończyk, Alexey Torgunakov i Katarzyna Zioło z Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark oraz Stanisław Bulder i Ewa Noras, której współpraca z Rozbarkiem zresztą na tym spektaklu się nie zakończyła)[24]. Zawirowania organizują też prezentacje gościnne, nie tylko na swojej scenie. Przykładowo, w ramach NIMiT-owskiego programu Sieć Scen Prezentacyjnych można było pod auspicjami TTZ zobaczyć w Centrum Sztuki Współczesnej *Bestie* Rozbarku

(chor. Piotrowska)[25] czy *de light* powstałej w Warszawie, a obecnie zakotwiczonej w Gdańsku, h.art company (chor. Artur Grabarczyk)[26].

Interesująca jest sytuacja Centrum w Ruchu, lokomotywy choreografii eksperymentalnej. Ten obecnie jedenastoosobowy kolektyw zainicjowała lata temu Maria Stokłosa, prezeska Fundacji Burdąg, od której CwR jest jednak podmiotem odrębnym. Grupa dysponuje jedną z przestrzeni w Wawerskim Centrum Kultury przy ul. Żegańskiej 1a i jest niezwykle płodna, jeśli chodzi o twórczość zrzeszonych osób. Jednocześnie jednak, ponieważ brak tu tradycyjnej sceny, miejsce rzadko jest kojarzone jako adres, pod którym można coś obejrzeć. W wawerskich salach odbywają się raczej prezentacje *work-in-progress* niż gotowych prac, które można za to oglądać w gościnie w innych miejscach.

Nowy Teatr regularnie pokazuje wspomniane już prace Borys i Stokłosy czy Chlewińskiej. Na afiszach Komuny Warszawa pojawia się przebojowy team Sticky Fingers Club, którego część składu, czyli Daniela Komędera-Miśkiewicz i Dominik Więcek, należy do CwR, łącząc w SFC siły z Dominiką Wiak i Moniką Witkowską. Wywrotowa *Refrakcja: Choreografia spojrzeń* członkini Centrum w Ruchu Weroniki Pelczyńskiej, pracującej z Patrycją Kowańską i Magdą Fejdasz[27], powstała w Instytucie Teatralnym w ramach programu Placówka. Twórczość Izy Szostak, eksplorującą narzędzia VR-owe, w tej chwili rzadko można zobaczyć na warszawskich scenach, acz np. na XIX Festiwalu Ciało/Umysł pokazano *Future Presence*[28]. Ramona Nagabczyńska z rozsadzającymi patriarchat *Częściami ciała* (współpraca dramaturgiczna: Siniarska, Szymanówka)[29] jeździ po całej Polsce. Karolinę Kraczkowską i Aleksandrę Osowicz w Warszawie można podziwiać przede wszystkim jako tancerki (m.in. w efektownych *Wolnych ciałach* Ziółek – konsultacje dramaturgiczne: Teresa Fazan – wraz z Dominiką Kimaty,

Oskarem Malinowskim, Gierogijem Puchalskim, Aną Szopą i Robem Wasiewiczem)[30]; podobnie Natalia Oniśk prezentuje się głównie jako performerka (np. z Alicją Czyczel w subtelnym *Golden Gate* Ani Nowak w nadwiślańskiej siedzibie MSN-u)[31].

Adres Żegańska 1a to miejsce wyjątkowe także ze względu na Choreografię w Centrum – regularny, roczny kurs choreografii eksperymentalnej, prowadzony przez osoby zrzeszone w CwR, głównie wykształcone za granicą. Program kierowany i do praktykujących taniec, i do badających go, wypełnia dotkliwą lukę w polskim systemie kształcenia, w którym nurt ten nie przebił się jeszcze do edukacji państwowej w stopniu adekwatnym do zakresu, w jakim obecny jest na scenach.

Innym miejscem, jednoznacznie identyfikowalnym z konkretnym nurtem, jest ButohSfera prowadzona przy ul. Narbutta 46/48 przez Fundację Pompka, założoną przez Anitę Zdrojewską. Odbywają się tu spektakle i performanse butō autorstwa artystów i artystek zarówno lokalnych, jak i zapraszanych z zagranicy. W tym roku można było tu zobaczyć m.in. medytacyjny performans wizualny *Edge of Presence* Chrisa H. Lynna i Hiroko Komiyi z gościnnym tańcem Atsushiego Takenouchiego i Oli Capigi-Łochowicz czy pełne delikatności prace Zdrojewskiej lub Krzysztofa Jerzaka[32].

W jakimś stopniu w tej sekcji można uwzględnić też Stowarzyszenie Upowszechniania Inicjatyw Kulturalnych Sztuka Nowa z Dawidem Żakowskim jako prezesem i Karoliną Dziełak-Żakowską jako istotną postacią, które obok nurtu teatru fizycznego tworzy spektakle skonstruowane w matrycy instalacyjnej, silnie choreograficznej. Do niedawna można je było oglądać w Szkole przy ul. Emilii Plater 29 – kombinacie kultury, w którym mieści się m.in. wspomniana już Komuna Warszawa. W tym roku eksploatacja repertuaru SN przeniosła się do Mazowieckiego Instytutu

Kultury przy ul. Elektoralnej 12, gdzie na razie jednak można zobaczyć głównie spektakle teatralne. Warto mieć nadzieję na powrót na warszawskie afisze takich pozycji, jak odważne *LAST* (reż. Żakowski, kuratorka: Zofia Urszula Komasa, chor. Kat Rampackova, Martin Talaga, Ewelina Sobieraj, perf. Borys Jaźnicki, Maciej Tomaszewski, Emil Wesołowski, Piotr Polak/M. A. Góral, Grudziński)[33] czy hipnotyczne *Przestrzenie_KOBRO* (kuratorka: Komasa, dram. Patrycja Babicka, chor. Jana Ryšlavá, Martin Talaga, Rampackova, Kryst, perf. Paweł Mandziewski, Michał Tokarski, Jaźnicki, Komędera-Miśkiewicz)[34].

II.3. Różne nurty pod jednym adresem

Pozostałe stałe adresy tańca i choreografii są bardziej eklektyczne. Najtrwalszym obecnie miejscem wydaje się ul. Elektoralna 12, czyli Mazowiecki Instytut Kultury. Tu, jako istotny moduł wielodziedzinowych działań tej samorządowej wojewódzkiej instytucji, realizowana jest we współpracy Fundacji Artystycznej Perform i MIK-u współfinansowana przez miasto Centralna Scena Tańca w Warszawie. Program w dużym stopniu kontynuuje założenia programu Centrum Sztuki Tańca (w pilotażowej odsłonie 2016 prowadzonego przez Perform, Fundację Rozwoju Teatru 'Nowa Fala' i Fundację Art Committed, potem do 2019 roku przez Perform i 'Nową Falę'; pierwszy i ostatni rok w MIK-u, dwa środkowe lata w Domu Kultury Kadr) i łączy je z pokłosiem wieloletnich działań kuratorskich MIK-owskiej Magdaleny Chabros.

Program CST podzielony jest na bloki, w których widać intencję różnorodności formalnej. Przykładowo, w sekcji *site-specific*, której kuratorką jest inicjatorka i opiekunka całości Paulina Święcańska, pokazano w tym roku zarówno plenerowe *Still Standing 2023*[35] opracowane przez

Pelczyńską, Aleksandrę Janus i Monikę Szpunar na kilkudziesięcioosobową grupę (zrealizowane we współpracy z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN), jak i insidową *Strefę Otwartą* Joanny Drabik[36] (przy twórczej współpracy z performerką wokalną Aleksandrą Klimczak) rozgrywającą się głównie w foyer TW – ON i wykonywaną przez tancerzy i tancerki tej instytucji. Także w ramach wieczorów CST Scena kuratorowanych przez Katarzynę Stefanowicz można zapoznać się z najróżniejszymi estetykami, od tradycyjnego teatru tańca po radykalne eksperymenty. Szczególnie wyróżniły się w tym roku takie prace jak poetycki *Goździk w pustej muszli* Bożek-Muszyńskiej i Pawła Skalskiego[37] (produkcja Krakowskiego Teatru Tańca), odkrywcza *Valeska Valeska Valeska Valeska* w reżyserii Dominiki Knapik[38] i wykonaniu ekipy SFC (produkcja krakowskiej Fundacji Performa z warszawianką Alicją Berejowską jako kierowniczką produkcji) czy konceptualne *Chronovision Glance Dance* Barbary Bujakowskiej, Grzegorza Kaliszuka i Marcina Janusa[39]. Szczególnego rodzaju prezentacjami są *Autoportrety choreograficzne*, autorski cykl Chabros, zapraszającej do przedstawiania sylwetek, metod i biografii twórczych w ramach jednorazowych, niepowtarzalnych zdarzeń takie warszawskie osobowości jak Góral czy gości i gościnie z Polski, np. Iwonę Olszowską[40] czy Jacka Owczarka[41].

Charakterystyczną cechą programu CST jest jego szeroki zakres. Oprócz prezentacji scenicznych mamy tu do czynienia z niemieszczącymi się w tym tekście działaniami z zakresu edukacji i praktyki tanecznej pod opieką Klary Łucznik, krytyki i teorii pod kuratelą Marty Seredyńskiej, a także pokazami filmu tańca programowanymi przez Reginę Lissowską-Postaremczak. Drugim wyróżniającym aspektem tego adresu jest przewidywalność, osiągnięta przez stałe przypisanie konkretnych dni tygodnia do poszczególnych typów działań – czwartki to prezentacje sceniczne i ekranowe, a niedziele to czas

warsztatów i laboratoriów ruchowych. To ułatwia wyrobienie sobie pewnych nawyków w wirze wypełnionych zdarzeniami warszawskich tygodni.

Różnorodne spektakle (choć, zgodnie z nazwą, z teatrem tańca jako pierwiastkiem dominującym) można było do niedawna oglądać też na wspomnianej już scenie przy Giordana Bruna. Oprócz prac samodzielnego Teatru Tańca Zawirowania i Teatru Scena Współczesna, prowadząca to miejsce Fundacja Scena Współczesna prezentowała taniec w formule dofinansowywanego przez miasto programu Społeczna Instytucja Kultury pod nazwą Centrum Teatru i Tańca Zawirowania (dawniej: Centrum Teatru i Tańca w Warszawie). W ramach CTiTZ realizowano zarówno prezentacje, jak i produkcje. Moduł Scena dla Młodych wygenerował tytuły raczej efemeryczne, z których jednak nietuzinkowa *Lagma* (autorstwa wspominanych wyżej Chmielewskiej i Czyczel oraz Aleksandry Gryki i Marty Szypulskiej)[42] nie tylko przetrwała, ale też zakwalifikowała się do finału Polskiej Platformy Tańca 2024[43]. Wśród prezentacji gościnnych można wymienić intrygujące spektakle V Butohpolis – Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Butoh[44], którego CTiTZ było partnerem, a także w różnym stopniu mieszczące się w estetyce teatru tańca takie prace jak refleksyjne *ATSU* duetu Coda Movement[45] (Magdalena Wójcik i Stefano Otoyo) czy psychologizujące *Keep it Real* (Małgorzaty Nowak i Marii Salwińskiej)[46] oraz bliższe myśleniu eksperymentalnemu *One Hundred Falls* (Jakuba Mędrzyckiego i Ilony Gumowskiej z kolektywu United Limbs; produkcja Krakowskiego Teatru Tańca)[47]. W CTiTZ pokazywano też spektakle projektowe w wykonaniu kursantów i kursantek Akademii Tańca Zawirowania, w tym popularną *Yoni: taka kobieta* (chor. Patrycja Nosiadek)[48], komentującą bieżące wydarzenia pracę grupy ukraińskiej *Nowa rzeczywistość* (chor. Angelina Zabelina i Alyona Omelina)[49] czy rezultat współpracy polsko-włoskiej: *Estranee* (chor. Francesca Caselli)[50].

Nie zawsze łatwo stwierdzić, gdzie przebiega granica między działalnością TTZ a programem CTiTZ, podmioty te są bowiem ze sobą ściśle związane. Obu na równi chyba należy przypisać sukcesy frekwencyjne Festiwalu Zawirowania i Warszawskiego Konkursu Choreograficznego (w 2022 roku wygrała eksperymentująca choreograficznie i wokalnie Sylwia Nosarzewska, a drugie miejsce zajęła etiuda teatru tańca stworzona przez Stefano Silvino we współpracy z Piorun)[51]. Ponadto mokotowska scena gościła takie jednorazowe wydarzenia, jak *Oddaj ciężar na scenie* (prace powstałe pod kierunkiem Kroczak i spektakl Przybyły)[52] czy *Chopin University Dance Company w Zawirowaniach* (II i III rok specjalności taniec współczesny pod opieką artystyczną Andrzeja Morawca i Aleksandry Bilińskiej)[53].

Obecny cykl SIK-ów przewiduje współfinansowanie do końca 2026 roku. Ponieważ w przypadku CTiTZ jest to poniekąd kontynuacja modelu wypracowanego w latach 2020-2022 (z poprawką na specyfikę pierwszego roku pandemii), można życzyć Scenie Współczesnej, aby nowa siedziba sprzyjała stabilizacji i pozwoliła na dłuższy repertuarowy żywot produkcji – nie tylko tych w wykonaniu zespołu TTZ, ale i tych wyłaniających się z potencjału open-callowego czy rezydencyjnego.

III. Przestrzenie goszczące – gdzie taniec bywa

Oprócz omówionych wyżej adresów stałych, czy to skupionych na jednym nurcie, czy bardziej eklektycznych, są miejsca nietaneczne *per se*, ale na różnych zasadach otwierające drzwi dla tańca i choreografii. Wynajmujące sceny po komercyjnych stawkach, udostępniające je na preferencyjnych warunkach, goszczące taniec nieodpłatnie czy wreszcie zapraszające go z własnej inicjatywy, a nawet (tak!) płacące artystom i artystkom za pracę. Pod

jakimi adresami, oprócz już podanych, można napotkać na tak krążące spektakle i performanse?

Z miejskich teatrów dramatycznych prym wiedzie Studio teatrgaleria przy placu Defilad 1, którego mocną stroną z perspektywy tańca są trzy bardzo różne sceny i oryginalne foyer, w które niejedna choreografia już znakomicie się wpisała. Tu zaprasza widownię wiele festiwali (np. ostatnio corocznie Ciało/Umysł), ale są i wydarzenia samodzielne. Niedawno można było zobaczyć premiery: jubileuszowe *Urodziny* B'cause Dance Company[54] w choreografii prowadzącego zespół i Fundację B'cause Bartka Woszczyńskiego (wyk.: Julia Buczyńska, Agata Dulęba, Małgorzata Kowalczyk, Dmytro Vyskorka, Weronika Wołowicz) czy inspirowane grafikami Mieczysława Wejmana *The Symphony of The Whispering Walls* h.art company[55] Eriona Kruji (koncepcja: Agnieszka Brzezińska, wyk.: założyciel grupy – Grabarczyk, Brzezińska, Zuzanna Strugacz, Kacper Szklarski, Szymon Walawender, Zosia Wieteska, Natalia Filowiat). Studio ma też prace choreograficzne we własnym repertuarze – na przykład przejmujące *Le jeu de massacre* Barbary Kingi Majewskiej i Nagabczyńskiej[56]. Taniec i choreografia bywają też w miejskim Teatrze Powszechnym (ul. Jana Zamoyskiego 20), jak zaangażowane politycznie *Imperium* NGO-sowej Strefy WolnoSłowej autorstwa Alicji Borkowskiej i Łukasza Wójcickiego[57] (performance i taniec: Warwara Ściepanowa, Oma Ukwuoma, Wójcicki). Pod tym adresem odbył się też np. pokaz proinkluzywnego spektaklu *Gravity (and other attractions)* Un-Label Performing Arts Company (reż. Costas Lamproulis, chor. i wyk. Sarah „Sarena" Bockers & Dodzi Dougban)[58] zorganizowany przez Centrum Sztuki Włączającej, które to Centrum we własnej siedzibie przy ul. Skoczylasa 10/12, prowadzonej przez Fundację Teatr 21 (notabene kolejną warszawską Społeczną Instytucję Kultury) pokazało niedawno gościnnie filozoficzny

performans *Perfect Man* anki jurek, Tatian Cholewy i Wójcickiego[59]. W miejskim Teatrze Ochoty przy ul. Mikołaja Reja 9 można jesienią było zobaczyć solidną dawkę tańca i choreografii dla młodej widowni podczas Festiwalu Korczak Dzisiaj, w tym żywiołowy familijny eksperyment Anny Wańtuch i Performatywnych Rodzin *Rośnie i rośnie, i…*[60] (wyk. Anna Grabara, Alicja Kaczmarczyk, Magdalena Kopeć, Julian Mizerski, Marcin, Rafał i Szymon Świątek, Monika Zamojska-Świątek, Marta Mietelska-Topór, Tomasz, Rita i Liwia Topór, Anna, Felicja, Filip, Ludmiła i Wincenty Wańtuch; produkcja: Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu). W samorządowej instytucji, jaką jest TR Warszawa (ul. Marszałkowska 8), we współpracy z queerowo-feministycznym kolektywem KEM pokazano zaś w tym roku *Lounge* (reż. Marga Alfeirão, chor. Myriam Lucas, Cajsa Godee i Mariana Benenge, dram. Jette Anton i Mateusz Symanówka, perf. Benenge i Alfeirão)[61].

Do przyjaznych tańcowi teatrów można zaliczyć też prowadzony w formule stowarzyszenia Teatr Druga Strefa przy Magazynowej 14a. Na tegorocznym koncie miejsce ma m.in. produkcję plenerowego działania zrealizowanego na terenie parków Szustrów i Promenada, zatytułowanego *Choreografia miasta. Spacer po parku* (chor. Kamil Wawrzuta, wyk. Aneta Jankowska, Piotr Stanek, Wawrzuta, Fejdasz)[62].

Spektakle taneczne można zobaczyć też w Instytucie Teatralnym, czyli nieartystycznej państwowej instytucji zlokalizowanej przy ul. Jazdów 1 (swoją drogą, czy nie jest kuriozalne, że nie ma własnej sceny analogiczna instytucja – Narodowy Instytut Muzyki i Tańca?). Bywają tu spektakle butō zapraszane przez Fundację Pompka (jak rytualistyczne *HANA – Kwiaty* w choreografii Takenouchiego)[63], bywa i taniec współczesny (np. współprodukcja Teatru Ochoty i Teatru Polskiego w Poznaniu *Mój ogon i ja* Kolektywu Holobiont[64] –

we współpracy z Heike Kuhlmann, Adalisą Menghini i Ka Rustler – tworzonego przez Hannę Bylkę-Kanecką i Bożek-Muszyńską, w którym tańczy też Chmielewska).

Przestrzeni teatralnych gotowych na przyjmowanie tańca jest oczywiście więcej: jeszcze Collegium Nobilium przy ul. Miodowej 22/24, jeszcze Garnizon Sztuki przy ul. Konopnickiej 6, i jeszcze, i jeszcze… Teatry to jednak tylko część obrazu. Duże znaczenie dla prezentacji tańca i choreografii mają miejsca skupione na sztukach wizualnych.

Centrum Sztuki Współczesnej – państwowa instytucja kultury przy ul. Jazdów 2 – przez oglądających taniec kojarzone jest przede wszystkim ze swoją teatralną sceną, czyli Salą Laboratorium. Emblematycznym festiwalem dla tego miejsca jest Rozdroże, podczas XXVII edycji prezentujące tu prapremierowo *Sceny z końca świata* Teatru Akt[65] (kreacja zespołowa: Agnieszka Musiałowicz, Katarzyna Stefanowicz, Marek Kowalski, Tomasz Musiałowicz, Hanff). Z kolei w ramach XIX Zawirowań w CSW pokazano *Pour Miles D*. Tchekpo Dance Company[66] (choreografia: Tchekpo Dan Agbetou, dramaturgia: Elisabeth Masé) czy *Blisko* Teatru Nowszego[67] (chor. Tomasz Ciesielski, z Natalią Kladziwą, Pawłem Urbanowiczem, Katarzyną Leszek, Radosławem Lisem jako ciałami tańczącymi i z Joanną Stasiną na nieartystycznej części pokładu Fundacji Teatru Nowszego jako menadżerką i producentką). Na przestrzeni stricte galeryjnej CSW – Zamku Ujazdowskiego istotne piętro w zakresie choreografii odcisnęła zorganizowana w 2018 roku, ale żywa do tej pory dzięki publikacji książkowej pod tym samym tytułem, kuratorowana przez Agnieszkę Sosnowską wystawa *Inne tańce*, której istotną częścią był bogaty program performatywny[68].

Osoby kuratorskie Zachęty – Narodowej Instytucji Sztuki ostatnio choreografię prezentują głównie poza macierzystymi murami. Najnowsze

takie działanie miało miejsce w Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego przy ul. Koziej 11, w którym w ramach wydarzenia Baby i Dziady Jesienne (osoby kuratorskie: Maria Brewińska, Michał Jachuła, Joanna Kordjak) we współpracy z Towarzystwem Zachęty Sztuk Pięknych pokazano m.in. głęboko poruszający, transowy performans *Go, Go Theurgy* Anny Zaradny[69]. Z kolei Muzeum Narodowe (Aleje Jerozolimskie 3), choć kojarzone ze sztuką bardzo tradycyjnie rozumianą, w ciągu ostatniego sezonu we współpracy z Komuną Warszawa i Centrum w Ruchu wyprodukowało kilka progresywnych performansów. Kolejnym wystawom towarzyszyły m.in. estetyzujące *Amando* Sakowicza[70] czy dekonstrukcyjne *Rzeźbiary* Pelczyńskiej i Fejdasz (z dramaturgią Czyczel)[71], które zresztą za sprawą tej pracy trafiły do prestiżowego grona Aerowaves Twenty24[72].

Muzeum Sztuki Nowoczesnej – instytucja miejska – w ostatnie wakacje oddało choreografii całą przestrzeń Muzeum nad Wisłą przy ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 22. Kuratorem wystawy *Pocałunek nie zabija. Ania Nowak i gościnie* był Michał Grzegorzek[73], a oprócz instalacji z obiektów nieożywionych można było na niej wielokrotnie obejrzeć m.in. wznowienie intensywnie politycznego performansu Nowak *Bez tytułu* w wykonaniu Ig May Engel[74]. Wystawa ta w jakimś sensie przyświeca swoim rozmachem wielkim nadziejom, jakie wiązane są z zarysowanym wyżej procesem, mającym prowadzić do uczynienia niebawem pawilonu nad Wisłą tymczasową siedzibą przyszłego centrum choreograficznego stolicy. Z kolei Muzeum Warszawy ma w dorobku (pokazany poza siedzibą, bo w studiu tanecznym przy ul. Twardej 42) flirtujący z twórczością Mirona Białoszewskiego performans Stokłosy *Poczucie kawałkowatości*[75], a Muzeum Azji i Pacyfiku przy ul. Solec 24 – wielowątkową wystawę *Stworzone dźwiękiem. Muzyka i taniec w sztukach plastycznych Azji i Oceanii*[76].

Wszystkich odwiedzin performansów choreograficznych w galeriach oczywiście wymienić nie sposób. Była przecież i *Gimnastyczka* Katarzyny Sikory[77] w Fundacji Dzielna przy ul. Dzielnej 7, i *Wyspa* Alki Nauman w Polach Magnetycznych[78] przy ul. Londyńskiej 13, i wiele innych. Do niedawna można było dać się wchłaniać szalonym efemerydom Fundacji Warsaw Bauhaus, prowadzonej przez Joannę Klass. Pewne możliwości stwarza HOS Gallery przy ul. Dzielnej 5, LELE Art Space przy ul. Lelechowskiej 5 czy Hashtag Lab przy ul. Barskiej 29. Ta lista tak naprawdę nie ma końca i jej długość zależy również od tego, jak daleko jest się w stanie jechać grypowo zatłoczonym albo niepokojąco pustym autobusem czy tramwajem.

Nie można zapomnieć o przestrzeniach skupionych na szeroko rozumianej na kulturze, nie na wybranych dziedzinach sztuki. Za miejsce w pewnym stopniu związane z choreografią, choć niedysponujące sceną, należy uznać mieszczącą się w ścisłym centrum miasta Jasną 10: Społeczną Instytucję Kultury Krytyki Politycznej (prowadzoną przez Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego). Jedną z organizacji partnerskich jest Fundacja KEM, czyli rama formalna wspomnianego już KEM-u, artystycznie osadzonego na styku sztuk wizualnych i choreografii. Przystań dla niektórych działań znalazły na Jasnej też Queerowa Akademia Ruchu (kolektyw warszawski) i Przestrzeń Wspólna (społeczność ogólnopolska), co sfinalizowało się niedawno w postaci wydarzenia *Wielka księga score'ów – choreografie wspólnotowości* (organizacja: Magda Czech, Bartosz Jakubowski, Jagna Nawrocka, Aleksandra (Alek) Sarna, Magdalena Siemaszko, Katarzyna Słoboda, Paulina Woźniczka, Alicja Czyczel)[79]. Takich przyjaznych choreografii miejsc jest oczywiście więcej. Austriackie Forum Kultury, PanDymińska, Otwarta Pracownia na Jazdowie (prowadzona przez Stowarzyszenie Akademickie Wydziału Architektury PW), Rotacyjny Dom

Kultury (pod egidą Domu Kultury Śródmieście)…

No właśnie, istotną rolę w tej kartografii obecności tańca i choreografii w Warszawie odgrywają też miejskie i dzielnicowe domy i centra kultury. Jednym z licznych przykładów z lewej strony Wisły może być mokotowskie Centrum Łowicka. Ulica Łowicka 21 jest adresem działań improwizatorki Ilony Trybuły, reaktywującej markę [SIC!] w jej trzecim już (po festiwalu, a następnie rocznym programie w CSW) wcieleniu jako Scena Tańca Improwizowanego [SIC!] – „SAUTE" oraz Małgorzaty Matuszewskiej, prowadzącej Fundację Tradycji i Transformacji Sztuki oraz, do pewnego momentu, hybrydalny gatunkowo Teatr Tańca „Nie Tylko Flamenco". Po prawej zaś stronie rzeki działa np. Centrum Promocji Kultury Praga-Południe (ul. Podskarbińska 2), będące jednym z miejsc, w których można oglądać spektakle HOTELOKO movement makers prowadzonego przez Agatę Życzkowską i prace innych osób w ramach organizowanych przez nią wydarzeń.

IV. Ciała niezakorzenione – kto tu tańczy bez stałego adresu

Tańczą i choreografują bezdomne zespoły, trwałe i projektowe kolektywy, artyści i artystki indywidualni, a także trudne do zakwalifikowania ciała festiwalowe. Bodaj jedynym festiwalem o własnym adresie są Dni Sztuki Tańca w TW – ON. W ramach tych wydarzeń oprócz baletów można zobaczyć spektakle z nurtu teatru tańca i jednorazowe formy specjalne. Na XIV DST zagościły m.in. Teatr Tańca Zawirowania ze wspomnianym wyżej *Tańcząc „Boską komedię"* (co wpisywało się w obchody jubileuszu czterdziestopięciolecia kariery scenicznej Elwiry Piorun)[80], Polski Teatr Tańca z dyptykiem w choreografii Jo Strømgrena (*Z kapelusza*) i Yoshiko

Waki z Rolfem Baumgartem jako dramaturgiem (*Romeos & Julias unplagued. Traumstadt*)[81]. Odbył się również koncert Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Romana Turczynowicza zatytułowany *Taniec naszą wolnością*[82], a w wieczorze *Juvenalia* zaprezentował się w kilku etiudach PBN Junior[83].

Festiwale pozabaletowe są zwykle wędrowne – zarówno ze względu na niedobór stałych miejsc, jak i zapotrzebowanie techniczne niektórych spektakli, zmuszające organizacje dysponujące skromniejszymi scenami do wynajmowania sal bogatszych. Festiwale więc z jednej strony wytwarzają przestrzeń, z drugiej jednak są tak naprawdę gośćmi, nierzadko co roku pod innym adresem. Do najstarszych w Warszawie należą Międzynarodowe Spotkania Sztuki Akcji Rozdroże, których kuratorem, autorsko komponującym program, jest Janusz Marek[84]; Międzynarodowy Festiwal Sztuki Tańca i Performansu Ciało/Umysł prowadzony przez Edytę Kozak, eksplorujący głównie eksperymenty i performanse[85], oraz Międzynarodowy Festiwal Tańca Zawirowania, specjalizujący się, jak i zespół pod tą nazwą, w nurcie teatru tańca[86]. Specyficznym festiwalem jest Warsaw CI Flow International Dance Festival prowadzonej przez Święcańską Fundacji Perform, którego program zawiera przede wszystkim warsztaty i dżemy improwizacji kontaktowej – można w nim jednak znaleźć i prezentacje dla publiczności[87]. Z młodszych przeglądów wymienić należy Międzynarodowy Festiwal Sztuki Butoh – Butohpolis, organizowany przez Hanff[88], i U: NEW Dance Wave Festival, czyli inicjatywę Życzkowskiej, poszukującej w obszarze perfomansu[89]. Festiwale te prezentują programy w różnych miejscach, z których z niewymienionych tu jeszcze adresów należy wskazać zwłaszcza Teatr Akt przy ul. Łaziebnej 9, z którym współpracuje Butohpolis, oraz Ośrodek Kultury OKO przy Grójeckiej 75 – lokalizację części wydarzeń U: NEW. Taniec i choreografia pojawiają się też w programach festiwali muzycznych, jak Warszawska Jesień[90] czy Eufonie[91].

Wymienienie wszystkich warszawskich inicjatyw, wydarzeń cyklicznych, zespołów (zwykle działających w formule NGO-sowej), kolektywów (najczęściej w postaci grup nieformalnych), a tym bardziej artystxx indywidualnych (nierzadko jednak wiążących się w doraźne grona projektowe w różnych miastach), jest oczywiście niewykonalne. Spróbujmy jednak zarysować ten katalog szkicowo i uzupełnić tekst choć w części o nazwiska i nazwy, które jeszcze się nie pojawiły.

Jedną z najstarszych grup bez stałego adresu jest Teatr Limen Butoh prowadzony przez tancerkę i choreografkę Hanff. Nie działają już jako Teatr Bretoncaffe, ale wciąż są aktywni twórczo Anna Godowska i Sławek Krawczyński. Od dawna obecny jest na warszawskiej scenie Mikołaj Mikołajczyk, związany obecnie z Fundacją Rezonanse Kultury, która niedawno wyprodukowała np. performans *Dziady Baleciarze* w wykonaniu pomysłodawcy, czyli Mikołajczyka, oraz Emilii Sitarz, Kristiny Liuby i Łukasza Rochny[92], pokazany pod adresem ul. Nowolipki 13 – kawiarnia Dobra Materia.[93] Kolektywnie, choć ostatnio wyraźnie rzadziej, działa specjalizująca się w *site-specific* grupa nieformalna SzurSure. Jakiś czas temu przycichła też – można mieć nadzieję, że tymczasowo – sceniczna działalność Fundacji Art Committed, prowadzonej przez Jakuba Krawczyka i Paulinę Jóźwicką, jeszcze kilka lat temu regularnie prezentującej spektakle w Domu Kultury Kadr, wcześniej współprowadzącej z Perform i 'Nową Falą' pilotaż Centrum Sztuki Tańca w Warszawie w MIK-u i Kadrze. Niejednoznacznym bytem jest prowadzona przeze mnie (z ramienia Fundacji „Myśl w Ciele") i Zuzannę Kupidurę Warszawska Pracownia Kinetograficzna, grupa w zasadzie samokształceniowo-badawcza, ale realizująca niekiedy formy sceniczne i galeryjne (w tym roku odwiedziłyśmy z performansem nietypowe dla nas miejsce: Centrum Folkloru Polskiego „Karolin")[94].

Jeśli mowa o twórcach i twórczyniach indywidualnych, to zadanie jest chyba jeszcze trudniejsze. Jest ich w stolicy naprawdę mnóstwo, ale odpowiednio staranne śledzenie ich działalności wymagałoby nie tylko niezliczonych podróży po całym kraju w ślad za doraźnymi okazjami tanecznymi, lecz też głębokiej orientacji w bogatej sieci współpracy z teatrem dramatycznymi i filmem – a także twórczości w nurcie wideo-dance, który jest bardzo intensywnym polem działań choreografów i choreografek, mnie akurat nie najbliższym. W jakimś stopniu udaje mi się przyglądać (choć wcale nie tak dokładnie, jak bym chciała) działalności Liwii Bargieł, Magdaleny Przybysz, Agnieszki Sterczyńskiej, Katarzyny Sztarbały. Od osób śledzących butō słyszę o Annie Juniewicz i Wojciechu Matejce. Z własną, szczególną estetyką krąży między różnymi formami Jacek Przybyłowicz (współpracujący z Joanną Szymajdą jako dramaturżką przy spektaklu *Humani Corporis Fabrica*)[95]. W programach różnych miejsc widuję nazwiska tworzących na pograniczach dziedzin Wojtka Ziemilskiego i Cezarego Tomaszewskiego. Rzadziej niż kiedyś można ostatnio zobaczyć spektakle Iwony Wojnickiej, wiceprezeski Stowarzyszenia Format Zero, czy założycielki Warszawskiego Teatru Tańca i Stowarzyszenia Strefa Otwarta Aleksandry Dziurosz, swego czasu prowadzącej intensywną działalność kuratorską i organizacyjną w MIK-u i poza nim, obecnie zastępczyni dyrektorki NIMiT ds. Tańca. Od dawna trudno trafić też na spektakle jednej z najbardziej utalentowanych warszawskich choreografek, znakomitej artystki Kai Kołodziejczyk.

Warszawskie sceny są oczywiście odwiedzane przez osoby niegdyś tu zakorzenione, a obecnie ugruntowujące kariery w innych miastach i krajach. Niektóre bywają tu stosunkowo regularnie, jak wspomniane już Piotrowska jako choreografka czy Siniarska jako dramaturżka, a także, w podobnej roli, Isadora Weiss. Innych prace pokazywane są właściwie incydentalnie: performanse Anny Nowickiej, Małgorzaty Gajdemskiej, Agaty Maszkiewicz,

duetu Anity Wach i Magdy Tuki, spektakle Rafała Dziemidoka, Marty Kosieradzkiej, Joanny Sarneckiej czy improwizacje sceniczne Marii Zimpel. Niektóre nazwiska nie pojawiały się w stołecznych zapowiedziach tak dawno, że funkcjonują już głównie w sferze wspomnień, jak jednego najciekawszych tutejszych choreografów eksperymentalnych Karola Tymińskiego czy Przemka Kamińskiego, najnowszą pracę tworzącego w koprodukcji berlińsko-poznańskiej.

I to również jest wyliczanka, której końca nie da się wytyczyć.

V. Brak zakończenia

Pisanie tekstu o tańcu i choreografii w Warszawie jest zadaniem samobójczym i dobrze zdaję sobie tego sprawę. Nie sposób nadążyć za wszystkim, co się dzieje, nawet jeśli się tu mieszka i staje się na głowie, żeby być na bieżąco. Nawet przy niezbędnym założeniu selekcyjnym, zgodnie z którym niniejszy tekst obejmuje tylko zjawiska sceniczne i pomija obszar teorii i krytyki, filmu tańca, fotografii, edukacji (formalnej i nieformalnej, praktycznej i teoretycznej, zawodowej i miłośniczej), praktyk rekreacyjnych i społecznych (potańcówki, festyny, praktyki rozwojowe), działań sportowych (zawody i konkursy); nawet przy założeniu ograniczenia obszaru scenicznego do sceny spektaklu i performansu, przy pominięciu klubowego performansu dragowego i voguingowego, folklorystyki, tańca dawnego, funku, hip-hopu czy tańca towarzyskiego – nawet wtedy nie ma szans, żeby tekst uwzględnił wszystko, co można oglądać w ponad dwumilionowym mieście. Mimo to zdecydowałam się zaryzykować i przyjąć zamówienie od redakcji „Didaskaliów", licząc na to, że głosy krytyczne, które pojawią się po publikacji, uzupełnią luki mojego pola widzenia i pozwolą wytworzyć pełniejszy obraz. Być może zaistnieje nawet szansa, aby zebrać je i uchwycić

w jakiegoś rodzaju postscriptum czy appendiksie, w którymś z następnych numerów czasopisma?

Bo w Warszawie w tańcu i choreografii dzieje się dużo.

I różnie.

I nie ma sensu sprowadzanie tego bogactwa do jednego głosu. Ma za to wielki sens powołanie nareszcie sceny poświęconej wyłącznie tej tak gęsto rozrastającej się i niebywale skutecznie adaptującej do otoczenia dziedzinie sztuki, jaką jest taniec i choreografia. Masa krytyczna została przekroczona w stolicy już dawno, a Warszawskie Centrum Choreograficzne czy Scena Tańca w Warszawie, czy jakąkolwiek nazwę zobaczymy na fasadzie – będzie naturalną konsekwencją tej nieprzerwanej artystycznej lawiny.

Wzór cytowania:

Raszewska-Kursa, Hanna, *Wiele głosów, wiele ciał, czyli polifonia tańca i choreografii w Warszawie*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna" 2023 nr 178, https://didaskalia.pl/pl/artykul/wiele-glosow-wiele-cial-czyli-polifonia-tanca-i-choreografii-w-warszawie.

Autor/ka

Hanna Raszewska-Kursa – absolwentka polonistyki UW, Podyplomowych Studiów Teorii Tańca UMFC, doktorka nauk humanistycznych. Do swoich najważniejszych prac zalicza książkę *Teoria tańca w polskiej praktyce* (2018) i monografię pod swoją redakcją *Taniec w Warszawie – społeczeństwo, edukacja, kultura* (2018). Jako krytyczka regularnie publikuje m.in. w „nietakt!cie", na portalach taniecPOLSKA.pl czy teatralny.pl. Finalistka III Ogólnopolskiego Konkursu im. Andrzeja Żurowskiego na recenzje teatralne dla młodych krytyków. Założycielka Warszawskiej Pracowni Kinetograficznej.

Przypisy

1. Gardzina, Katarzyna, *Do trzech razy „Bajadera”*, http://www.naczubkachpalcow.pl/2023/11/26/do-trzech-razy-bajadera-2/#more-89932 [dostęp: 5.12.2023].
2. Teodorowicz, Krzysztof, *„Don Kichot” dla każdego*, https://teatralny.pl/recenzje/don-kichot-dla-kazdego,585.html [dostęp: 5.12.2023].
3. Pastecka, Elżbieta, *Wampir w zalotach czyli historia Draculi na nowo odczytana*, „Taniec” 2022 nr 2, s. 14–16, http://irk.org.pl/pdf/taniec.2022.2.pdf [dostęp: 5.12.2023].
4. Drajewski, Stefan, *Fredro do tańca – o wieczorze baletowym „Fredriana”*, https://taniecpolska.pl/krytyka/fredro-do-tanca-o-wieczorze-baletowym-fredriana/ [dostęp: 5.12.2023].
5. Gardzina, Katarzyna, *Pod białym welonem romantyzmu*, „Ruch Muzyczny” 2022 nr 25/26, https://ruchmuzyczny.pl/article/2742-pod-bialym-welonem-romantyzmu [dostęp: 5.12.2023].
6. W tekście przyjęłam konwencję podawania jako głównych autorów/autorek spektakli pozabaletowych choreografów/choreografek i dramaturgów/dramaturżek. Z ciężkim sercem pomijam nazwiska autorów i autorek muzyki, scenografii, kostiumów, światła, konsultantek/konsultantów i innych współpracownic/współpracowników tańca i choreografii. Wymienienie ich wszystkich sprawiłoby, że tekst stałby się katalogiem nazwisk, spomiędzy których z rzadka przebijałyby fragmenty zdań, a jego konkluzje stałyby się nieczytelne. O *Larvie* zaś: Godlewski, Stanisław, *Maski i mity*, „Dwutygodnik” 2021 nr 321, https://www.dwutygodnik.com/artykul/9804-maski-i-mity.html [dostęp: 5.12.2023].
7. Sańczuk, Anna, *„Imperial”, czyli wirujące klasy*, „Vogue”, 18.04.2023, https://www.vogue.pl/a/pawel-sakowicz-i-anka-herbut-opowiadaja-o-spektaklu-imperial [dostęp: 5.12.2023].
8. Stańczak, Agnieszka, *Spokój jako alternatywa chaosu*, https://nck.krakow.pl/kcc/blog/spokoj-jako-alternatywa-chaosu/ [dostęp: 5.12.2023].
9. Żarczyńska, Justyna, *Różowy delfin*, „Kultura Poznań”, 10.10.2022, https://kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/spektakle,c,4/rozowy-delfin,189195.html [dostęp: 5.12.2023].
10. Tomasik, Krzysztof, *„RODOS”*, „Replika on-line” 2019 nr 82, https://replika-online.pl/rodos/ [dostęp: 5.12.2023].
11. Rutkowska, Iga; Skalski, Szymon, *Hana Yakko – o spektaklu Hany Umedy*, https://taniecpolska.pl/krytyka/hana-yakko-o-spektaklu-hany-umedy/ [dostęp: 5.12.2023].
12. Dane pochodzą ze zaktualizowanego terminarza, przekazanego przez WOK w listopadzie 2023.
13. O różnych kontekstach i potencjałach tej idei można przeczytać w wywiadzie: *Ku scenie tańca w pawilonie nad Wisłą. Z Joanną Leśnierowską rozmawia Julia Hoczyk*, https://wok.art.pl/dzialania/procesy-artystyczne-i-badawcze/rozpoczecie-badan-wokol-warszawskiej-sceny-tanecznej-w-wok/otwarcie-warszawskiej-sceny-tanca-w-pawilonie-nad-wisla-z-joanna-lesnierowska-rozmawia-julia-hoczyk/ [dostęp: 7.12.2023].
14. Słoboda, Katarzyna, *Ciała, oddechy i powroty. O „Expirii” Agnieszki Kryst i „Salvage” Katarzyny Wolińskiej*, https://taniecpolska.pl/krytyka/ciala-oddechy-i-powroty-o-expirii-agnieszki-kryst-i-salvage-katarzyny-wolinskiej/ [dostęp: 5.12.2023].
15. Fazan, Teresa, *Plac zabaw*, „Dwutygodnik” 2022 nr 347, https://www.dwutygodnik.com/artykul/10391-plac-zabaw.html [dostęp: 5.12.2023].

16. Szymajda, Joanna, *Tanz or die – o spektaklu Florentiny Holzinger*, https://taniecpolska.pl/krytyka/tanz-or-die-o-spektaklu-florentiny-holzinger/ [dostęp: 5.12.2023].
17. Ożarowska, Maria Magdalena, *Tancerka, która nie tańczy*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna" 2023 nr 177, https://didaskalia.pl/pl/artykul/tancerka-ktora-nie-tanczy [dostęp: 5.12.2023].
18. Wolnicka, Kaja, *„Mamomi" w Nowym Teatrze – Dziecięca Mapa Warszawy*, https://moi-mili.pl/mamomi-nowym-teatrze-dziecieca-mapa-warszawy/ [dostęp: 5.12.2023].
19. Waligóra, Katarzyna, *Oczami dziecka. O spektaklu „Gdzie się kryją zmysły?" Renaty Piotrowskiej-Auffret*, https://taniecpolska.pl/krytyka/oczami-dziecka-o-spektaklu-gdzie-sie-kryja-zmysly-renaty-piotrowskiej-auffret/ [dostęp: 5.12.2023].
20. Bisch, Elżbieta, *Misterium*, http://www.stronatanca.pl/brygada-tanca/misterium [dostęp: 6.12.2023].
21. Bilicki, Rafał, *Przyszłość jest teraz*, http://www.stronatanca.pl/brygada-tanca/przyszlosc-jest-teraz [dostęp: 6.12.2023].
22. Raszewska-Kursa, Hanna, *„Empty Bodies" Teatru Tańca Zawirowania i „9. lekcja tańca na XXI wiek" Ramony Nagabczyńskiej*, https://ctit.eu/2020/10/21/empty-bodies-teatru-tanca-zawirowania-i-9-lekcja-tanca-na-xxi-wiek-ramony-nagabczynskiej-na-festiwalu-cialo-umysl/ [dostęp: 6.12.2023].
23. Czajkowska, Anna, *Miłość i śmierć zaklęte w tańcu*, https://teatrdlawszystkich.eu/milosc-i-smierc-zaklete-w-tancu/ [dostęp: 6.12.2023].
24. Wilk, Sandra, *Liczy się całe życie*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/liczy-sie-cale-zycie [dostęp: 6.12.2023].
25. Wilk, Sandra, *Od wstydu po wyzwolenie*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/od-wstydu-po-wyzwolenie [dostęp: 6.12.2023].
26. Wilk, Sandra, *Muśnięci światłem, spaleni światłem*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/musnieci-swiatlem-spaleni-swiatlem [dostęp: 6.12.2023].
27. Fazan, Teresa, Słoboda, Katarzyna, *Co robi choreografka?*, „Dwutygodnik" 2023 nr 356, https://www.dwutygodnik.com/artykul/10606-co-robi-choreografka.html [dostęp: 6.12.2023].
28. Nie udało mi się znaleźć tekstu, który byłby poświęcony tej pracy, ale z próbką materiału można zapoznać się na youtube'owym kanale Izy Szostak, https://www.youtube.com/watch?v=r-RPJz_LIe4 [dostęp: 6.12.2023].
29. Müller, Alicja, *Abiektalne twarze*, „Teatr" 2022, nr 7/8, https://teatr-pismo.pl/18752-abiektalne-twarze/ [dostęp: 6.12.2023].
30. Pajęcka, Anna, *Jesteś z kości*, „Dwutygodnik" 2022, nr 344, https://www.dwutygodnik.com/artykul/10339-jestes-z-kosci.html [dostęp: 6.12.2023].
31. Fazan, Teresa, *Polityka, język, pupa, żart*, „Dwutygodnik" 2023 nr 368, https://www.dwutygodnik.com/artykul/10876-polityka-jezyk-pupa-zart.html [dostęp: 6.12.2023].
32. Bardzo trudno znaleźć relacje z organizowanych tu wydarzeń lub recenzje prac prezentowanych w ramach Butoh Kai i innych programów, ale np. o Japonikach sprzed kilku lat można posłuchać w audycji Beaty Jewiarz, *Mnie się to podoba* z 27.11.2020, https://www.rdc.pl/public/podcast/mnie-sie-to-podoba_Yj4peTdsarFIK1FszNGm?episode=dW9GPjez237rWkHQIuXj [dostęp: 8.12.2023], a o dzielnicowym kontekście działalności Zdrojewskiej mowa w wywiadzie: *Inicjatywa lokalna? Satysfakcja z dzielenia się pozytywną energią. Inspiracja ze Starego Mokotowa*,

https://um.warszawa.pl/waw/sasiedzka/-/inicjatywa-lokalna-japoniki-21 [dostęp: 8.12.2023].
33. M.in. o *LAST* opowiada Dawid Żakowski w wywiadzie udzielonym Dominikowi Gacowi, *Delikatne burzenie*, https://teatralny.pl/rozmowy/delikatne-burzenie,3224.html [dostęp: 6.12.2023].
34. Więcej o spektaklu można usłyszeć w audycji Jewiarz z 13.05.2022, https://www.rdc.pl/public/podcast/mnie-sie-to-podoba_Yj4peTdsarFIK1FszNGm?episode=O5T3Mh6hZsugvaggVbkt [dostęp: 6.12.2023].
35. Raszewska-Kursa, Hanna, *„Still Standing" – wędrówka po minionym (?) krajobrazie*, https://e-teatr.pl/still-standing-wedrowka-po-minionym-krajobrazie-38191 [dostęp: 6.12.2023].
36. Na YouTube Perform można posłuchać rozmowy Marty Serdyńskiej i Joanny Drabik na temat tego działania: https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=N1rDGdrD3fk [dostęp: 6.12.2023].
37. Wilk, Sandra, *Miłość przez lata*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/milosc-przez-lata [dostęp: 6.12.2023].
38. Mazurkiewicz, Henryk, *Tänzerin*, https://teatralny.pl/recenzje/tanzerin,3689.html [dostęp: 6.12.2023].
39. Ten premierowy spektakl nie doczekał się jeszcze recenzji. W zamian warto przeczytać wywiad: *Spektakle w stylu vintage – z Barbarą Bujakowską rozmawia Katarzyna Waligóra*, https://taniecpolska.pl/krytyka/spektakle-w-stylu-vintage-z-barbara-bujakowska-rozmawia-katarzyna-waligora/ [dostęp: 6.12.2023].
40. Także z bohaterką tego wydarzenia rozmawiała Seredyńska: https://www.youtube.com/watch?v=Z7lXxjSsyy0[dostęp: 6.12.2023].
41. Prochyra, Adela, *Skromny autoportret. Jacek Owczarek własnymi oczami*, https://e-teatr.pl/skromny-autoportret-jacek-owczarek-wlasnymi-oczami-38192 [dostęp: 6.12.2023].
42. Skomra, Monika, *Jest w „Lagmie" coś żywego, nieopisanego…*, https://ctit.eu/2020/12/05/jest-w-lagmie-cos-zywego-nieopisanego/ [dostęp: 6.12.2023].
43. Wyniki preselekcji do Polskiej Platformy Tańca 2024: https://nimit.pl/aktualnosci/polska-platforma-tanca-2024-wyniki-etapu-preselekcji/ [dostęp: 5.12.2023], wyniki selekcji finałowej: https://nimit.pl/aktualnosci/polska-platforma-tanca-2024-ogloszenie-wynikow-konkursu/ [dostęp: 6.12.2023].
44. Przykładowa recenzja jednego z festiwalowych spektakli, chociaż akurat z innej lokalizacji: Wilk, Sandra, *Nie strzelać!*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/nie-strzelac?fbclid=IwAR3EJyNHw2sf8PP2xb3td22S2vcoRNkupG-meG4OvY8oltlNicgKiASbs3Q [dostęp: 7.12.2023].
45. Bisch, Elżbieta, *Wolni do miłości*, http://www.stronatanca.pl/brygada-tanca/wolni-do-milosci [dostęp: 6.12.2023].
46. Wilk, Sandra, *Depresja świata wirtualnego*, https://www.stronatanca.pl/recenzje/depresja-swiata-wirtualnego [dostęp: 6.12.2023].
47. Wilk, Sandra, *Energia upadku, energia protestu*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/energia-upadku-energia-protestu [dostęp: 6.12.2023].
48. Wilk, Sandra, *Wewnętrzne wyzwolenia*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/wewnetrzne-wyzwolenia [dostęp: 6.12.2023].
49. Wilk, Sandra, *Ból Ukrainy*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/bol-ukrainy [dostęp: 6.12.2023].

50. Wilk, Sandra, *Nadchodzi wyzwolenie*, http://stronatanca.pl/recenzje/nadchodzi-wyzwolenie [dostęp: 6.12.2023].
51. Wilk, Sandra, *Od eksperymentu po przenikanie kultur*, https://www.stronatanca.pl/recenzje/od-eksperymentu-po-przenikanie-kultur [dostęp: 7.12.2023].
52. Wieczór ten najwyraźniej nie został zrecenzowany, ale działalność Studia Oddaj Ciężar można śledzić w mediach społecznościowych: https://www.facebook.com/oddajciezar/?locale=pl_PL i https://www.instagram.com/explore/locations/497627997066248/oddaj-ciezar/ [dostęp: 6.12.2023].
53. Podobna sytuacja: pisemnych śladów wieczoru brak, ale warto zapoznać się z informacjami o zespole, który nie jest zresztą jedyną grupą działającą przy UMFC: https://chopin.edu.pl/sztuka/zespoly-umfc/chopin-university-dance-company [dostęp: 6.12.2023].
54. https://www.bcausedancecompany.com/copy-of-kepler-22b-2020?lang=pl [dostęp: 6.12.2023].
55. https://www.instagram.com/hartdancecompany/ [dostęp: 6.12.2023].
56. Stanisławska, Justyna, *W rytmie awangardy – o spektaklu Ramony Nagabczyńskiej i Barbary Kingi Majewskiej*, https://taniecpolska.pl/krytyka/w-rytmie-awangardy-o-spektaklu-ramony-nagabczynskiej-i-barbary-kingi-majewskiej/ [dostęp: 6.12.2023].
57. Karmelita, Aleksandra, *Granice postrzegania*, „Dziennik Teatralny Rzeszów", 22.11.2023, http://dziennikteatralny.pl/artykuly/granice-postrzegania.html [dostęp: 6.12.2023].
58. https://www.powszechny.com/spektakle/gravity-and-other-attractions,s2026.html?ref_page=controller,index,action,spektakle-goscinne [dostęp: 6.12.2023].
59. https://teatr21.pl/perfect-man/ [dostęp: 6.12.2023].
60. Gulda, Przemek, https://e-teatr.pl/guldapoleca-rosnie-i-rosnie-i-42284 [dostęp: 6.12.2023].
61. https://trwarszawa.pl/program/tanztage-lounge/ [dostęp: 6.12.2023].
62. https://www.facebook.com/events/1022200785457675/1022200792124341 [dostęp: 6.12.2023].
63. Sarnecka, Joanna, *Kwiaty i sen przemienienia*, https://taniecpolska.pl/krytyka/kwiaty-i-sen-przemienienia/ [dostęp: 6.12.2023].
64. https://teatrochoty.pl/repertuar/moj-ogon-i-ja/ [dostęp: 6.12.2023].
65. Wilk, Sandra, *Mocno, głośno, totalnie*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/mocno-glosno-totalnie [dostęp: 6.12.2023].
66. Wilk, Sandra, *Jazz w innym wydaniu*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/jazz-w-innym-wydaniu [dostęp: 6.12.2023].
67. Pogorzelska, Dorota, *Tak blisko a tak daleko – odnajdź energię w sobie*, „Dziennik Teatralny Lublin", 15.12.2022, http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/tak-blisko-a-tak-daleko-odnajdz-energie-w-sobie.html [dostęp: 6.12.2023].
68. Mrozek, Witold, *Glamour postteatru*, „Dwutygodnik" 2018 nr 237, https://www.dwutygodnik.com/artykul/7822-glamour-postteatru.html [dostęp: 6.12.2023].
69. https://www.instagram.com/gogotheurgy/ [dostęp: 6.12.2023].

70. Sańczuk, Anna, *„Amando”. Paweł Sakowicz tańczy w Muzeum Narodowym*, „Vogue”, 21.04.2022, https://www.vogue.pl/a/performans-amando-pawla-sakowicza-w-muzeum-narodowym [dostęp: 6.12.2023]. Z nie zawsze adekwatnej, niemniej szalenie ciekawej perspektywy performans omówił zaś autor specjalizujący się w analizie soundartowej: Tkacz-Bielewicz, Piotr, „Glissando” 19.04.2023, https://glissando.pl/aktualnosci/teatr-dzwiekowy-przechadzka-szlakiem-performatywnym/ [dostęp: 6.12.2023].
71. Fazan, Teresa, *Widzieć i być widzianą. Weronika Pelczyńska i praktyki siostrzeństwa*, https://e-teatr.pl/widziec-i-byc-widziana-weronika-pelczynska-i-praktyki-siostrzenstwa-41725 [dostęp: 6.12.2023].
72. Pełna lista Aerwowaves Twenty24: https://aerowaves.org/news/meet-the-twenty24-artists/ [dostęp: 19.11.2023].
73. Urbaniak, Mike, *„Pocałunek nie zabija” w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie*, „Vogue”, 9.08.2023, https://www.vogue.pl/a/czy-warto-zobaczyc-pocalunek-nie-zabija-w-msn-w-warszawie [dostęp: 6.12.2023].
74. Kmak, Aleksander, *Języki odmiennych intymności. „Pocałunek nie zabija” Ani Nowak w Muzeum Sztuki Nowoczesnej*, „Magazyn Szum” 2023, nr 35, https://magazynszum.pl/jezyki-odmiennych-intymnosci-pocalunek-nie-zabija-ani-nowak-w-msn/ [dostęp: 6.12.2023].
75. *Warszawa: Performans Marii Stokłosy „Poczucie kawałkowości” na finisażu wystawy „Białoszewski nieosobny”*, https://taniecpolska.pl/aktualnosci/warszawa-performans-marii-stoklosy-poczucie-kawalkowosci-na-finisazu-wystawy-bialoszewski-nieosobny/ [dostęp: 6.12.2023].
76. Ryzel, Katarzyna, *Dźwiękiem i tańcem tworzone*, „Ruch Muzyczny” 2023 nr 2, https://ruchmuzyczny.pl/article/2867 [dostęp: 6.12.2023].
77. *Warszawa. Performans „Gimnastyczka” Katarzyny Sikory*, https://e-teatr.pl/warszawa-performans-gimnastyczka-katarzyny-sikory-w-piatek-39282 [dostęp: 6.12.2023].
78. https://www.facebook.com/events/644927834418784/ [dostęp: 6.12.2023].
79. *Wielka księga score’ów. Praktyki wspólnotowości*, https://warszawa.krytykapolityczna.pl/wydarzenie/wielka-ksiega-scorow/ [dostęp: 6.12.2023].
80. Wilk, Sandra, *Dante w nowej odsłonie*, http://www.stronatanca.pl/recenzje/dante-w-nowej-odslonie [dostęp: 6.12.2023].
81. Harłacz, Katarzyna, *Taneczna poezja czy orgia szaleństwa?*, https://teatrdlawszystkich.eu/taneczna-poezja-czy-orgia-szalenstwa/ [dostęp: 7.12.2023].
82. Wygląda na to, że po wydarzeniu nie pozostał pisany ślad, chyba że czeka na publikację w prasie drukowanej.
83. Program wieczoru: https://teatrwielki.pl/index.php?id=7805 [dostęp: 7.12.2023]; obsada: *„Juvenalia” - dziś pierwszy występ grupy PBN Junior*, https://www.facebook.com/100071238172498/posts/378556681195601/?app=fbl [dostęp: 7.12.2023].
84. O znaczeniu przeglądu w roku osiągnięcia przez niego „pełnoletniości”: Prochyra, Adela, *Rozdroże. Historia jednego festiwalu*, https://taniecpolska.pl/krytyka/rozdroze-historia-jednego-festiwalu/ [dostęp: 7.12.2023].

85. O najnowszej edycji: Obarska, Marcelina, *Co to jest troska? 22. Festiwal Ciało/Umysł*, https://culture.pl/pl/artykul/co-to-jest-troska-22-festiwal-cialoumysl [dostęp: 7.12.2023].
86. O pierwszej tegorocznej odsłonie Zawirowań: Bisch, Elżbieta, *W poszukiwaniu korzeni. 19. Międzynarodowy Festiwal Tańca Zawirowania*, http://www.stronatanca.pl/brygada-tanca/w-poszukiwaniu-korzeni-19-miedzynarodowy-festiwal-tanca-zawirowania-2023-edycja-letnia-podsumowanie [dostęp: 7.12.2023]. O niewymienionym jeszcze w niniejszym tekście spektaklu h.artu pokazanym podczas dalszego ciągu festiwalu: Wilk, Sandra, *O samotnym pokoleniu brutalnego świata*, http://stronatanca.pl/recenzje/o-samotnym-pokoleniu-brutalnego-swiata?fbclid=IwAR1ErSmY6SGB4EkiOo49jkSx0TH_HSxRcQ66sjrANFtNxFXE-UCz5qn0i2M [dostęp: 7.12.2023].
87. Ponadto Perform organizuje różnego rodzaju wydarzenia popularyzujące improwizację kontaktową / contact improvisation. Szczególnie wyróżniła się spośród nich niedawna wystawa dokumentującą pół wieku funkcjonowania tej metody: *Performatywna odsłona wystawy „50 lat Kontakt Improwizacji. Zaczątki, korzenie, gałęzie”*, https://m.youtube.com/watch?v=W_OsrUjsrDk&t=4s&fbclid=IwAR02axGqnlnDHx2Br6fuH6J3aopdJzHHqRANFt7ZI81KSkwC1FHMq_q8hhE [dostęp: 7.12.2023].
88. Słowo przewodnie twórczyni Butohpolis oraz rekomendacje dla Festiwalu sformułowane przez osoby zajmujące się krytyką, badaniami i kuratorowaniem tańca (Julia Hoczyk, Adam Kamiński, Anna Królica, Justyna Stanisławska): http://stronatanca.pl/na-scenie/butohpolis/5-butohpolis-odbedzie-sie-bez-wsparcia-finansowego-miasta-stolecznego-warszawa-slowo-przewodnie [dostęp: 7.12.2023].
89. Nie ukazała się jeszcze żadna relacja z tegorocznego U:NEW, ale m.in. o założeniach festiwalu można przeczytać w rozmowie: Wojciechowski, Jacek, *Wywiad z Agatą Życzkowską z HOTELOKO movement makers*, https://zazyjkultury.pl/wywiad-z-agata-zyczkowska-z-hoteloko-movement-makers/ [dostęp: 7.12.2023].
90. Kupidura, Zuzanna, *Wstęp do spisu dzieł tanecznych zaprezentowanych na festiwalu „Warszawska Jesień” w latach 1956–2018*, https://taniecpolska.pl/krytyka/wstep-do-spisu-dziel-tanecznych-zaprezentowanych-na-festiwalu-warszawska-jesien-w-latach-1956-2018/ [dostęp: 7.12.2023].
91. W moją pamięć wyjątkowo mocno zapadły niezwykłe *Zaklęcia* Jacka Przybyłowicza (wyk.: Anna Krysiak, Michał Przybyła, Katarzyna Rzetelska; śpiew Weronika Grozdew-Kołacińska), następująco zapowiadane przez kompozytorkę, Aleksandrę Bilińską: *Ten spektakl dedykujemy kobietom. Performance „Zaklęcia” opowiada o twórczyniach kultury ludowej*, https://nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/festiwal-eufonie/aktualnosci/zaklecia-performance-filharmonia-narodowa [dostęp: 7.12.2023]. Fotorelacja z wydarzenia znajduje się zaś tutaj: https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/festiwal-eufonie/multimedia/zaklecia-fotorelacja- [dostęp: 7.12.2023].
92. https://rezonansekultury.pl/dziady-baleciarze-komiks-wystawa-i-performans/ [dostęp: 6.12.2023].
93. W programie CST zaś, w sekcji Animacje społeczne, znalazła się jako Zespół Tańca Gimnastyka Nie Umyka grupa seniorska, uczęszczająca na zajęcia ruchowe choreografa, prowadzone w przestrzeni Fundacji Pompka.
94. *„Taniec w drodze i w relacjach” – performans badawczy Warszawskiej Pracowni Kinetograficznej*, https://karolinmazowsze.pl/aktualnosci/taniec-w-drodze-i-w-relacjach-performans-badawczy-warszawskiej-pracowni-kinetograficznej [dostęp: 7.12.2023].

95. Wilk, Sandra, *Ostatni w życiu stół*,
http://www.stronatanca.pl/recenzje/ostatni-w-zyciu-stol [dostęp: 6.12.2023].

Źródło:
https://didaskalia.pl/artykul/wiele-glosow-wiele-cial-czyli-polifonia-tanca-i-choreografii-w-warszawie